




KAROL ŁOPATECKI

 <http://orcid.org/0000-0002-7921-9421>

Uniwersytet w Białymstoku

Powstanie i funkcjonowanie wydziałów do spraw doraźnych działających przy Sądzie Okręgowym w Białymstoku (II—VI 1946 r.)

Istotna reforma sądownictwa powszechnego nastąpiła dnia 16 listopada 1945 r. na mocy dekretu wydanego przez Radę Ministrów¹ o postępowaniu doraźnym, który został zatwierdzony przez Prezydium Krajowej Rady Narodowej². Sądy okręgowe miały stworzyć wydziały, które w postępowaniu doraźnym powinny wymierzać sprawiedliwość w sposób niezwykle represyjny, bez możliwości zastosowania środków odwoławczych, a w składzie orzekającym kluczową rolę powinien odgrywać czynnik społeczny (ławnicy)³. W niniejszym artykule prezentuję okoliczności powstania oraz funkcjonowanie wydziałów doraźnych działających przy Sądzie Okręgowym w Białymstoku w pierwszej połowie 1946 r. Granica czasowa wiąże się z dwoma faktami. Po pierwsze, w lipcu tego roku dotychczasowy dekret przestał obowiązywać i został zastąpiony kolejnym⁴.

¹ Ustawa Krajowej Rady Narodowej z dnia 3.01.1945 r. o trybie wydawania dekretów z mocą ustawy (Dz.U. 1945, nr 1, poz. 1).

² Dekret z dnia 16.11.1945 r. o postępowaniu doraźnym (Dz.U. 1945, nr 53, poz. 301).

³ K. Poklewski-Koziełł: *Działalność sądów doraźnych w 1946 r. w świetle 1021 akt sądowych*. „Demokratyczny Przegląd Prawniczy” 1947, nr 11, s. 14—15; A. Watoła: *Postępowanie doraźne a problem niezawisłości sędziów i niezależności sądów*. „Z Dziejów Prawa” 2012. T. 5 (13), s. 266—269.

⁴ Dekret z dnia 13.06.1946 r. o zmianie dekretu z dnia 16.11.1945 r. o postępowaniu doraźnym (Dz.U. 1946, nr 30, poz. 193). Według art. 4 miał on wejść w życie z dniem ogłoszenia, co nastąpiło 12.07.1946 r. Por. K. Poklewski-Koziełł: *Działalność sądów...*, s. 17; A. Lityński:

Po drugie, 25 czerwca wprowadzono dekret o postępowaniu doraźnym przed sądami wojskowymi⁵, które praktycznie przejęły znaczną część spraw dotychczas rozpatrywanych przez sądy powszechne w trybie doraźnym⁶.

W artykule akcentuję, że w Białymstoku, w tym samym okresie istniały dwa różne wydziały do spraw doraźnych. Pierwszy działał zgodnie z dekretem przy Sądzie Okręgowym w Białymstoku, drugi zaś był tworem wojskowym, który na zasadach „mimikry” funkcjonował w pełni autonomicznie i pod przykrywką sądów powszechnych realizował politykę pacyfikacyjną wobec grup niepodległościowych i mieszkańców sympatyzujących z tymiż⁷. Pomimo faktu, że dekret nie przewidywał wprost tworzenia kilku wydziałów przy jednym sądzie, to już pod koniec 1945 r. pisał o tym Czesław Wasilkowski. On to w grudniowym numerze „Demokratycznego Przeglądu Prawniczego” po raz pierwszy podał informację o możliwości zakładania kilku wydziałów „w razie napływu szczególnie dużej ilości spraw rozpoznawanych w trybie doraźnym”. Autor zaznaczył, że takie wydziały mogą być wykorzystywane po to, aby odbywały posiedzenia w miejscowościach położonych poza siedzibą sądu okręgowego⁸.

Aby uniknąć zamieszania terminologicznego, pierwszy rodzaj będę nazywał „ordynaryjnym”, a drugi „ekstraordynaryjnym wydziałem do spraw doraźnych”. Ewentualnie z uwagi na ich wyodrębnienie organizacyjne w ramach sądów okręgowych używać będę uproszczonych określeń „doraźny sąd powszechny” i „doraźny sąd cywilno-wojskowy”⁹. W dokumentacji urzędowej miały one

O prawie i sądach początków Polski Ludowej. Białystok 1999, s. 89; L. Lernell: *W sprawie nowelizacji dekretu o postępowaniu doraźnym*. „Demokratyczny Przegląd Prawniczy” 1947, nr 11, s. 23—24.

⁵ Dekret z dnia 25.06.1946 r. o przystosowaniu przepisów o postępowaniu doraźnym do postępowania przed sądami wojskowymi (Dz.U. 1946, nr 30, poz. 194). B. Łukaszewicz: *Wyroki śmierci orzeczone przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Olsztynie w latach 1946—1954*. „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1999, nr 3, s. 383—384.

⁶ Równoległe z sądownictwem doraźnym przed sądami powszechnymi rozwijały się sądy wojskowe, które miały sędzić osoby cywilne. Wojskowe sądy rejonowe zostały powołane rozkazem Ministra Obrony Narodowej z dnia 20.01.1946 r. A. Lityński: *O sądach wojskowych dla osób cywilnych w Polsce (1946)*. „Studia Iuridica Lublinensia” 2016, z. 3, s. 533—535.

⁷ W literaturze przedmiotu Grzegorz Jakubowski ostrożnie sygnalizował to zjawisko, pisząc: „Zdarzało się także dublowanie wydziałów doraźnych, obok starej obsady, na okres działań podziemi, do sądenia przystępowały składy złożone z oficerów”. Idem: *Sądownictwa powszechne w Polsce w latach 1944—1950*. Warszawa 2002, s. 40. Na dublowanie działalności sądów okręgowych w Rzeszowie i Przemysłu zwrócił również uwagę: J. Borowiec: *Wojskowa Prokuratura sądów doraźnych w województwie rzeszowskim maj—czerwiec 1946*. W: *Przestępstwa sędziów i prokuratorów w Polsce lat 1944—1956*. Red. W. Kulesza, A. Rzepliński. Warszawa 2001, s. 418—419, 422.

⁸ C. Wasilkowski: *Postępowanie doraźne: zakres — kary — orzekanie — tryb*. „Demokratyczny Przegląd Prawniczy” 1945, nr 2, s. 21.

⁹ Terminologia jest o tyle kłopotliwa, że od końca czerwca 1946 r. sądy wojskowe mające kompetencje do sądenia ludności cywilnej miały uprawnienia do stosowania postępowania doraźnego, a zatem zastosowanie pojęcia „wojskowe sądy doraźne” byłoby określeniem wprowa-

niemal identyczne nazwy. Pierwszy określany był Wydziałem powołanym do rozpoznania spraw w postępowaniu doraźnym Sądu Okręgowego w Białymstoku, natomiast drugi Wydziałem dla spraw doraźnych Sądu Okręgowego w Białymstoku¹⁰. Mimo tej pozornej zbieżności różnice w ich działaniu były ogromne, czego dotyczy niniejszy artykuł.

Wobec obszerności bazy źródłowej pomijam problem wydawanych wyroków przez sądy w postępowaniu doraźnym i ich egzekucji, a także kwestii związanych z działalnością prokuratury. Nie badam również okoliczności powstania tych wydziałów. Sygnalizuję, że zagadnienia te zostaną opracowane w najbliższej przyszłości.

Nadal sądownictwo doraźne działające przy sądach powszechnych w okresie stalinowskim nie doczekało się systemowo prowadzonych badań zwieńczonych monografią. Nie oznacza to, że zagadnienie jest niezauważane. Wręcz przeciwnie — znajduje ono poczesne miejsce w syntezach dotyczących prawa Polski Ludowej m.in. w pracach Adama Lityńskiego¹¹. Zagadnieniem tym zajął się również Grzegorz Jakubowski w monografii dotyczącej sądownictwa powszechnego w okresie powojennym¹². Efekty swojej kwerendy źródłowej w Archiwum Akt Nowych udostępnił również Marii Turlejskiej, która odnotowała je w formie aneksu do książki. Autorka, prowadząc własne badania, rozpowszechniła pojęcie „sądy na kółkach” w odniesieniu do sądów doraźnych działających najpierw w sądownictwie powszechnym (doraźne sądy cywilno-wojskowe), następnie zaś wojskowym¹³. Kluczowa jest również publikacja Krzysztofa Szwaagrzyka, który napisał artykuł o działalności sądowniczej Włodzimierza Ostapowicza, który był również sędzią, a właściwie organizował wydział ekstraordynaryjny do spraw doraźnych Sądu Okręgowego w Białymstoku¹⁴. Oprócz tego na zaakcentowa-

dzającym w błąd. Zob. T. Pogorzelska: *Wojskowy Sąd Rejonowy w Białymstoku 1946—1955: organizacja, funkcjonowanie kancelarii i archiwizacja dokumentacji*. „Przegląd Archiwalny Instytutu Pamięci Narodowej” 2012, s. 35—36. Autorka zwraca uwagę: „Najczęściej jednak WSR mylony jest z wydziałami ds. doraźnych sądów okręgowych w Białymstoku i Łomży, działającymi równolegle w pierwszym półroczu 1946 r. i będącymi swoistym łącznikiem między sądownictwem powszechnym a wojskowym”.

¹⁰ Przykładowo: Archiwum Akt Nowych w Warszawie, zespół 285 Ministerstwo Sprawiedliwości w Warszawie [dalej: AAN, 285 MS], sygn. 1678, s. 98, 100, 120, 133, 136, 137, 138, 140, 141, 142, 144, 145, 146, 148, 149, 151, 168, 169, 180, 182, 183, 192, 197, 205, 222, 223, 224, 227, 229; AAN, 285 MS, sygn. 1683, całość. W dokumentacji występujące odrębności podkreślano sformułowaniami: „doraźne sądy powszechne w składzie specjalnie powołanym przez Ministerstwo Sprawiedliwości”. AAN, 285 MS, sygn. 1682, s. 10, 11.

¹¹ A. Lityński: *O prawie i sądach...* Zob. również: M. Kallas, A. Lityński: *Historia ustroju i prawa Polski Ludowej*. Warszawa 2003.

¹² G. Jakubowski: *Sądownictwa powszechne...*, s. 39—40.

¹³ M. Turlejska: *Te pokolenia żalobami czarne... Skazani na śmierć i ich sędziowie*. Warszawa 1990, s. 3—5, 369—382. Zob. również: Eadem: „Sądy na kółkach”. *Głos przeciwko karze śmierci*. „Przegląd Powszechny” 1988, nr 12, s. 330, 339—340.

¹⁴ K. Szwaagrzyk: *Sędzia—śmierć. Działalność sędziego Włodzimierza Ostapowicza na Białostocczyźnie (1946—1947)*. „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2005, nr 12, s. 47—59.

nie zasługuje praca Krzysztofa Poklewskiego-Koziół. To znakomite studium powstałe w 1947 r., przede wszystkim z uwagi na zgromadzony (w większości już nieistniejący lub rozproszony) materiał źródłowy i wykonanie statystycznej analizy¹⁵. Wartościowy element porównawczy prezentuje praca Janusza Borowca, który zajmował się stosowaniem postępowania doraźnego w województwie rzeszowskim¹⁶.

Podstawę źródłową niniejszego opracowania stanowią sprawozdania, wyroki sądowe oraz akta i inne dokumenty związane z sądownictwem doraźnym, które w swojej kolekcjonerskiej pasji zakupił Tomasz Niewodniczański. Zbiory tego fizyka jądrowego znane są przede wszystkim z ogromnej liczby źródeł kartograficznych¹⁷. Każdy badacz dawnej kartografii musi poznać ten zasób; w taki pośredni sposób dotarłem do tych materiałów. Wśród spuścizny po T. Niewodniczańskim znajduje się teka nr 53 zatytułowana „Komuna”, w której przechowywane są materiały z pierwszy lat powojennych. Wyraźnie wyodrębniony komplet dokumentów stanowią materiały (wyroki i sprawozdania) sądów doraźnych działających w 1946 r.¹⁸. Materiały te są obecnie przechowywane na Zamku Królewskim w Warszawie¹⁹. Niestety nie udało się ustalić, w jakich okolicznościach T. Niewodniczański wszedł w posiadanie tych dokumentów, nie prowadził on bowiem ewidencji nabytków. Oczywiście podstawowy zasób przechowywany jest w Archiwum Akt Nowych w Zespole Ministerstwa Sprawiedliwości w Warszawie (nr zespołu 285); przede wszystkim wykorzystuję sygnatury: 1680, 1683, 1684, 1693, 1703, 1706, 1714, 1715, 1724. Zbiór ten nie wyczerpuje jednak dokumentacji zgromadzonej przez T. Niewodniczańskiego²⁰.

Istotne informacje uzyskano dzięki kwerendzie prasy białostockiej z 1946 r. W szczególności prowadzone badania dotyczą „Jedności Narodowej” — gazety wydawanej przez Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy w Białymstoku.

¹⁵ K. Poklewski-Koziół: *Działalność sądów...*, s. 14—23.

¹⁶ J. Borowiec: *Wojskowa Prokuratura sądów doraźnych w województwie rzeszowskim maj—czerwiec 1946*. W: *Przestępstwa sędziów...*, s. 413—423.

¹⁷ A.M. Kobos: *Tomasz Niewodniczański (1933—2010) i jego zbiory In Memoriam. Kolekcja Marie-Luise Niewodniczańskiej — kontynuacja*. „Prace Komisji Historii Nauki PAU” 2012, s. 149—197; K. Kozica: *Zbiory Tomasza Niewodniczańskiego. Kolekcja kartograficzna*. „Cenne, bezcenne, utracone” 2015, nr 1—2, s. 36—43.

¹⁸ Zbiór ten został zasygnalizowany w książce: *Imago Poloniae. Dawna Rzeczpospolita na mapach, dokumentach i starodrukach w zbiorach Tomasza Niewodniczańskiego*. T. I [autorzy katalogu K. Kozica, J. Pezda. Tłum. A. Bartetzky]. Bitburg—Warszawa 2002, s. 230—233.

¹⁹ Deutsch Polonische Stiftung Kulturpflege und Denkmalschutz (Gorlitz). Kolekcja dra Tomasza Niewodniczańskiego. Zamek Królewski w Warszawie (depozyt). Teka 53 „Komuna” [dalej: TN, teka 53]. Za udzieloną pomoc w kwerendzie dziękuję dr Kazimierzowi Kozicy. Jeszcze pod koniec lat dziewięćdziesiątych XX w. do Bitburga (RFN) przyjechali pracownicy IPN-u, kopiując dokumenty, które zostały włączone do zbiorów archiwum IPN-u w Warszawie.

²⁰ Zachowane materiały są w teczce zatytułowanej „Korespondencja wchodząca i wychodząca”. Dokumentację tę rozpoczęto gromadzić 8 lutego, a zakończono 30.06.1946 r. Z 61 arkuszy zachowało się 18 kart.

Odnutowywano tam wszelkie szczegóły dotyczące procesów, przede wszystkim wyroków wydawanych przez wydziały do spraw doraźnych działające w województwie białostockim²¹. Co do zasady gazeta przedrukowywała informację przygotowaną przez prokuratorów (najczęściej Czesława Łapińskiego), którzy mieli „ustawowe prawo i obowiązek publikowania wyroków śmierci, to też zamieszczanie w prasie komunikatów na ten temat bez zgody prokuratora lub zmiana ustalonych przez niego tekstów, nie powinny mieć miejsca”²². Z reguły prokuratura czekała z nadaniem komunikatu do czasu nadejścia odpowiedzi Prezydenta Krajowej Rady Narodowej, w związku z przysługującym mu prawem łaski wobec osób skazanych na karę śmierci²³. Czasem przy procesach publicznych pozwalano redaktorom na swobodę formułowania myśli²⁴. Akcentując te elementy, gdyż poświadczają one bardzo wysoką wiarygodność informacji (przy jednoczesnej ich oczywistej subiektywności) podawanych w „Jedności Narodowej”.

1. Wydział dla spraw doraźnych Sądu Okręgowego w Białymstoku (doraźny sąd cywilno-wojskowy)

Wbrew dekretowi o postępowaniu doraźnym²⁵ specjalne wydziały ekstrakordynaryjne tworzone były przez struktury wojskowe. Faktyczną decyzję o ich powstawaniu, nominalnie działających przy sądach okręgowych, podejmował gen. Bolesław Kieniewicz. Zwierzchnikiem sędziów i prokuratorów delegowanych do tego typu placówek był ppłk Konstanty Lasota — szef Wojskowego Sądu Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego (dalej: KBW)²⁶. Kluczowe decyzje zapadły dnia 3 lutego 1946 r. pomiędzy Najwyższym Sądem Wojskowym,

²¹ „Wszystkie wyroki ogłaszane były w miejscowej gazecie »Jedność Narodowa« [...] i rozpowszechnianej na terenie całego województwa — jako też w gazetach centralnych — w sprawozdaniach korespondentów z rozpraw”. W. Ostapowicz: *Sprawozdanie z działalności Wydziału dla Spraw Doraźnych Sądu Okręgowego w Białymstoku za miesiąc czerwiec 1946 r.* TN, teka 53, dok 15368, s. 1. Zob. również: TN, teka 53, dok. 15333, [s. 1]; AAN, 285 MS, sygn. 1683, s. 4, 8, 12, 15.

²² AAN, 285 MS, sygn. 1678, s. 262, 263.

²³ AAN, 285 MS, sygn. 1678, s. 185.

²⁴ W pracy nad informacjami o sądach doraźnych uczestniczył redaktor Jerzy Rawicz i Irena Masłowska. AAN, 285 MS, sygn. 1678, s. 167.

²⁵ W świetle art. 4 dekretu z dnia 16.11.1945 r. o postępowaniu doraźnym (Dz.U. 1945, nr 53, poz. 301) prezesi sądów apelacyjnych tworzyli przy sądach okręgowych wydziały, które miały rozpoznawać sprawy w postępowaniu doraźnym. Do nich powinni być skierowani sędziowie, a jeden z nich zostawał przewodniczącym. Por. A. Watoła: *Postępowanie doraźne...*, s. 271.

²⁶ K. Szwaagrzyk: *Sędzia-śmierć...*, s. 48.

Ministerstwem Sprawiedliwości oraz Naczelną Prokuraturą Wojskową²⁷. Uzgodniono wówczas skierowanie na obszar Białostoczczyzny czterech sędziów i prokuratorów, którzy mieli stanowić obsadę personalną przy sądach okręgowych w Białymstoku i Łomży. Byli to sędziowie: mjr Stanisław Baraniuk, mjr Julian Gembork, kpt. Tadeusz Rocznik, kpt. Włodzimierz Ostapowicz, a w kolejnych miesiącach oddelegowano mjr. Mieczysława Dytrego i kpt. Kazimierza Stojanowskiego. Wiceprokuratorami przy sądach okręgowych mieli zostać: mjr Czesław Łapiński, por. Tadeusz Garlicki, por. Jan Głodek, por. Józef Czarniak. Na uwagę zasługuje postać kpt. W. Ostapowicza — dotychczasowego szefa Sądu Polowego 2 Dywizji Piechoty — który został przewodniczącym wydziału w sprawach doraźnych działającym przy sądzie okręgowym w Białymstoku²⁸.

Wszystkie składy sądów doraźnych podporządkowane były bieżącym działaniom militarnym, co koordynował płk K. Lasota. Przykładowo, tenże dnia 7 kwietnia 1946 r. podjął decyzję o reorganizacji struktur sądów doraźnych w województwie białostockim. Przewodniczący Wydziału Sądu Doraźnego w Łomży mjr J. Gembork został z całym składem ławników wezwany do Warszawy. Z Bielska Podlaskiego do Łomży przeniesiono z całym zespołem mjr. S. Baraniuka, o czym poinformowano przewodniczącego wydziału w Białymstoku kpt. W. Ostapowicza²⁹. Wydaje się, że po tej reorganizacji nieformalnym koordynatorem sądownictwa doraźnego w całym województwie białostockim (a zatem z wydziałem do spraw doraźnych działającym w Łomży) stał się W. Ostapowicz, który wykonywał dla całego województwa zestawienia zbiorcze prowadzonych spraw³⁰. Nadzór merytoryczny nad tymi sądami sprawował osobiście — zwolennik jednoinstancyjności w sądownictwie — wiceminister sprawiedliwości Leon Chajna³¹. Dodatkowo nad prokuratorami skierowanymi do sądów powszechnych nadzór sprawował prokurator wojskowy ppłk Edward Saulewicz i Naczelny Prokurator Wojska Polskiego ppłk Henryk Holder³².

²⁷ Kilka dni wcześniej — najpóźniej 31 stycznia — pojawiła się oddolna inicjatywa dowódcy Wojsk Bezpieczeństwa Wewnętrznego na województwo białostockie ppłk. Włodzimierza Dembowskiego, który wystąpił do Wojewódzkiej Rady Narodowej w Białymstoku o zatwierdzenie składu organizowanego sądu doraźnego. G. Jakubowski: *Sądownictwa powszechne...*, s. 39.

²⁸ K. Szwagrzyk: *Sędzia-śmierć...*, s. 48.

²⁹ AAN, 285 MS, sygn. 1678, s. 143.

³⁰ W. Ostapowicz: *Sprawozdanie cyfrowe z działalności Sądów Doraźnych urzędujących na terenie woj. białostockiego w okresie akcji od 8 lutego do 15 kwietnia 1946 r.* TN, teka 53, dok. 15331, 15342.

³¹ To na ręce wiceministra Leona Chajna sędziowie doraźnych sądów extraordinaryjnych składali sprawozdania z działalności. Przykładowo: TN, teka 53, dok. 15320, 15324, 15325, 15330, 15333, 15343, 15359, 15367, 15368. Jego udział w tym procesie nie był dotychczas eksponowany. Przykładowo: A. Korzeniewska-Lasota, M. Lasota: *Leona Chajna poglądy na wymiar sprawiedliwości*. „Miscellanea Historico-Iuridica” 2016, z. 2, s. 317–326.

³² AAN, 285 MS, sygn. 1681, s. 1; TN, teka 53, dok. 15318, 15321, 15335, 15346.

O powstaniu struktur ekstraordynaryjnych sądów doraźnych wiadomo niewiele. Dotychczasowe badania pozwalają stwierdzić, że stworzono 9 kompletów mobilnych sądów, które obejmowały swoją działalnością 8 województw (białostockie, lubelskie, warszawskie, łódzkie, poznańskie, kieleckie, rzeszowskie i krakowskie). Z reguły działały one bardzo krótko i często zmieniały miejsce urzędowania, a w konsekwencji wydawały wyroki jako wydziały przy 14 różnych sądach okręgowych. Pierwsze doraźne sądy cywilno-wojskowe działały w Sokołowie Podlaskim, Białymstoku i Łomży (najstarsze wyroki pochodzą odpowiednio z dni 7, 9 i 15 lutego 1946 r.)³³. Ich założenie zostało poprzedzone przygotowaniem specjalnych raportów. Na potrzeby zakładanego wydziału w Białymstoku odpowiedni dokument powstał na początku lutego 1946 r. Przygotował go kierownik II Sekcji Wydziału Walki z Bandytyzmem Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Białymstoku ppor. Borys Wawryniuk³⁴. Wskazano w nim główne grupy zbrojne, które należało rozbić, sposób ich działania, podstawę ideologiczną, a także ogólne informacje o stanie bezpieczeństwa w województwie.

Cennych informacji dostarczają wspomnienia pracującego jako prokurator w prokuraturze w Siedlcach Władysława Grzymały. Z uwagi na ich rangę pozwałam sobie przytoczyć ich dłuższy fragment, który dla jasności wypowiedzi uzupełniłem przypisami³⁵: „Oto do Prokuratury Sądu Okręgowego w Siedlcach przyszło kilka nominacji na wiceprokuratorów tegoż Sądu. Podobne nominacje na sędziów okręgowych przyszły do prezesa Sądu. Ale nominaci jakoś nie zjawiali się ani w Sądzie, ani w Prokuraturze. Aż tu pewnego dnia rozeszła się wieść, że w Sokołowie Podlaskim ukazały się plakaty o wykonaniu kar śmierci na kilkunastu mieszkańcach Sokołowa i tamtejszego powiatu, między innymi na synu wójta gminy Bielany, studencie czwartego roku prawa Bielińskim³⁶. Jeden z takich plakatów wpadł w ręce prok. Maciejewskiego. Sprawa wydała nam się niesamowita dlatego, że plakaty te głosiły, iż kary śmierci wykonano na mocy

³³ M. Turlejska: *Te pokolenia...*, s. 372—382. Odmienne: A. Watoła: *Postępowanie doraźne...*, s. 270, która uważa, że działało 9 wydziałów doraźnych.

³⁴ Informacja ta uzupełnia dane biograficzne Borysa Wawryniuka, o którym było wiadomo, że od 5 kwietnia 1946 r. pełnił obowiązki zastępcy naczelnika Wydziału III, a od 20 czerwca był już oficjalnym zastępcą. Naczelnikiem Wydziału III został 8 października 1946 r. i funkcję tę piastował do 1 września 1947 r. Tymczasem pełniącym obowiązki naczelnika Wydziału do Walki z Bandytyzmem do 1 lutego 1946 r. był ppor. Jan Onacik. Prawdopodobnie więc B. Wawryniuk od 2 lutego do 4 kwietnia był szefem tego wydziału. P. Łapiński: *Obsada kierowniczych stanowisk w aparacie bezpieczeństwa publicznego w latach 1944—1956 (zestawienie tabelaryczne). Województwo białostockie. W: Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza. T. 1: 1944—1956. Red. K. Szwagrzyk. Warszawa 2005, s. 99—100.*

³⁵ W. Grzymała: [Wspomnienia]. W: A. Bereza, W. Okniński: *Sądownictwo siedleckie. Tradycja i współczesność*. Warszawa 2010, s. 183.

³⁶ Roman Bieliński (32 lata); wyrok wydano 26 lutego 1946 r. M. Turlejska: *Te pokolenia...*, s. 378.

wyroków Sądu Okręgowego w Siedlcach. Prok. Maciejewski delegował mnie do Sokołowa celem zbadania tej sprawy. Udałem się więc do tamtejszego Urzędu Bezpieczeństwa, gdzie skontaktowano mnie z panem w mundurze wojska polskiego, w randze kapitana, nazwiskiem bodajże Graf³⁷. Zwrócił się on do mnie, abym przeprosił prok. Maciejewskiego za to, że dotychczas nie zgłosił się on do niego, że ogrom pracy zmusił go do tego, że musiał rozpocząć swą działalność bez dopełnienia tej ceremonii³⁸.

Relacje w szczegółach znajdują potwierdzenie w rzeczywistości — działał w Sokołowie Podlaskim wiceprokurator Kazimierz Graff, a jednym ze skazanych na karę śmierci był Roman Bieliński. Opisane wydarzenia miały miejsce prawdopodobnie na początku marca 1946 r., gdyż wzmiankowana sytuacja dotyczyła 11 wyroków śmierci zasądzonych 26 lutego. Na uwagę zasługuje fakt, że pierwsze wyroki śmierci w Sokołowie Podlaskim zapadły już 7 lutego³⁹.

Co wyraźnie zaakcentowano w przywołanym źródle — powołany do życia pion prokuratorsko-sądowy był zupełnie niezależny od sądu okręgowego, który przez co najmniej trzy tygodnie nie wiedział o jego istnieniu⁴⁰. Oczywiście była to sytuacja skrajna, gdyż te „sądy na kółkach” dotarły do Siedlec dopiero na początku kwietnia, wcześniej zaś odbyły sesje w Węgrowie, Ostrowi Mazowieckiej i we wspomnianym Sokołowie Podlaskim. W Białymstoku sytuacja była odmienna, z tego chociażby względu, że prokuratorzy i sędziowie wojskowi zostali skierowani bezpośrednio do wojewódzkiego miasta. Przy pełnej niezależności ten ekstraordynaryjny wydział wykorzystał w pełni struktury miejskie i sądowe istniejące w Białymstoku⁴¹.

Doraźny sąd cywilno-wojskowy w Białymstoku był najdłużej funkcjonującym tego typu tworem. Rozpoczął swoją działalność dnia 8 lutego 1946 r. po dwóch dniach pracy organizacyjnej. Tego dnia w repertorium zarejestrowano pierwszą sprawę, a pierwszy wyrok został wydany 9 lutego, wówczas też założono Teczkę Akt, zawierającą korespondencję wychodzącą i wchodzącą⁴². Pierwszymi trzema

³⁷ Właściwie Kazimierz Graff. Ibidem, s. 376.

³⁸ W. Grzymała: *[Wspomnienia]*. W: A. Bereza, W. Okniński: *Sądownictwo siedleckie...*, s. 183. Autor podaje, że sądy te były „zwane potocznie »kapturowymi«” i w jego ocenie wydawały one pośmiertne wyroki po zastrzeleniu partyzantów bądź innych osób.

³⁹ M. Turlejska: *Te pokolenia...*, s. 378.

⁴⁰ G. Jakubowski: *Sądownictwa powszechne...*, s. 40. Podobne co do treści informacje przytacza na podstawie sprawozdań WiN-owców Janusz Borowiec (*Wojskowa Prokuratura sądów doraźnych w województwie rzeszowskim maj—czerwiec 1946*. W: *Przestępstwa sędziów...*, s. 419).

⁴¹ Warto jednak zaakcentować, że przewodniczący wydziału dla spraw doraźnych kpt. Włodzimierz Ostapowicz spotkał się z prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej dopiero po trzech tygodniach pracy — 28 lutego 1946 r. AAN, 285 MS, sygn. 1678, s. 106.

⁴² AAN, 285 MS, sygn. 1683, s. 1; AAN, 285 MS, sygn. 1683, obwoluta (przed s. 1), s. 1; K. Szwaagrzyk: *Sędzia-śmierć...*, s. 49. Drugi na terenie województwa białostockiego sąd doraźny utworzono 11 lutego przy Sądzie Okręgowym w Łomży. TN, teka 53, dok. 15321.

osobami skazanymi na najwyższy wymiar kary byli: Henryk Głębocki vel Gołębiowski (8 lutego 1946 r. postawienie zarzutów, 9 lutego wyrok i 12 lutego egzekucja), Karol Werner (odpowiednio: 10 lutego 1946, 11 lutego i 14 lutego) oraz Marian Cieślewski (12 lutego 1946, 13 lutego i 15 lutego)⁴³. Pierwszy skazany miał dopuścić się napadu na stację kolejową i posterunek Milicji Obywatelskiej w Śniadowie, co miało miejsce dnia 28 grudnia 1945 r., a także brał udział w napadach na stację kolejową w Czerwonym Borze i uczestniczył w kradzieży 18 krów należących do Armii Czerwonej.

Przewodniczącym wydziału był kpt. W. Ostapowicz, który do 4 marca sądził w jednym, identycznym składzie z ławnikami: chor. Mieczysławem Ziębą i chor. Józefem Gorzelanym. Od 5 marca aż do końca działalności sądu wydawał wyroki wraz z chor. Wacławem Kosmatką i wymienionym już M. Ziębą. Cały skład sędziowski składał się z żołnierzy i mimo faktu, że nie nosili oni mundurów, stanowił swoistą ekspozyturę sądów wojskowych.

Oprócz wydziału działającego w Białymstoku, od 28 lutego do 7 kwietnia sądził na terenie Bielska Podlaskiego również mjr S. Baraniuk wraz z „własnymi” ławnikami: por. Linkiem Harytonem, ppor. Janem Antonowiczem i Stanisławem Chojnackim. W źródłach określano te działania jako „sesja wyjazdowa”, faktycznie jednak była to delegatura wydziału białostockiego, gdyż istniała przez kilka miesięcy. W literaturze przedmiotu akcentuje się, że sąd ten obradował w Białej Podlaskiej — miejscowości znajdującej się na terenie województwa lubelskiego. Analiza źródłowa jednoznacznie wskazuje, że sąd działał na terenie województwa białostockiego, właśnie w Bielsku Podlaskim. Według kpt. W. Ostapowicza zakończenie działalności wiązało się z brakiem napływu nowych spraw⁴⁴. W dniach 1—14 marca istniała druga delegatura („sesja wyjazdowa”) w Sokółce pod przewodnictwem kpt. K. Stojanowskiego⁴⁵. W tym samym czasie aktywnie sądził skład z Białegostoku (pod przewodnictwem W. Ostapowicza) oraz z Bielska Podlaskiego (sędziego S. Baraniuk). Pierwsza połowa marca stanowi więc najintensywniejszy okres działalności białostockiego wydziału extraordinaryjnego

⁴³ TN, teka 53, dok. 15319, 15334; *Dwa wyroki śmierci na bandytów N.S.Z.-owskich*. „Jedność Narodowa” 1946, nr 19 (13—14 II), s. 1; *Sprawiedliwa kara za rabunek*. „Jedność Narodowa” 1946, nr 20 (15—16 II), s. 3; *Sąd doraźny karze bandytów*. „Jedność Narodowa” 1946, nr 22 (20—21 II), s. 2.

⁴⁴ AAN, 285 MS, sygn. 1678, s. 143; 1679, s. 61; 1683, s. 3, 6, 7; 1706, s. 17—18; TN, teka 53, dok. 15332; *Skazanie bandyty*. „Jedność Narodowa” 1946, nr 51 (1—2 V), s. 5. Por. M. Turlejska: *Te pokolenia...*, s. 376—377.

⁴⁵ AAN, 285 MS, sygn. 1683, s. 6; TN, teka 53, dok. 15350. Działalność Kazimierza Stojanowskiego jest interesująca, gdyż organizował on w lutym sądy w Sokółce i Wysokim Mazowiecku, podlegając pod Sąd Okręgowy w Łomży. AAN, 285 MS, sygn. 1686, s. 2—3. Nie były to odosobnione przypadki, gdyż Norbert Ołyński wydawał w 1946 r. wyroki jako sędzia Sądu Okręgowego w Rzeszowie (19 czerwca), Przemyślu (25 czerwca) i Rzeszowie (23 maja). J. Borowiec: *Wojskowa Prokuratura sądów doraźnych w województwie rzeszowskim maj—czerwiec 1946*. W: *Przestępstwa sędziów...*, s. 419.

dla spraw doraźnych. Po 14 marca „sąd ten [z Sokółki — K.Ł.] został odwołany z terenu woj. Białostockiego”⁴⁶.

Sokółka „gościła” jeszcze raz sąd dla spraw doraźnych dnia 1 czerwca 1946 r. na pokazowej rozprawie w sprawie Romualda Boboryki i czterech innych oskarżonych. Tym razem do przygranicznej miejscowości udał się osobiście kpt. W. Ostapowicz⁴⁷. W Zabłudowie 9 kwietnia odbyły się trzy publiczne rozprawy, które dotyczyły osądzenia Antoniego Rutkowskiego (pięciokrotnie skazanego na karę śmierci), Wacława Nosorowskiego (dożywotnie więzienie) oraz Czesława Sawickiego i Aleksandra Duchnowskiego (na 13 i 12 lat pozbawienia wolności)⁴⁸. A. Rutkowski został także publicznie stracony w Zabłudowie⁴⁹. Takie jednodniowe działania rzeczywiście mają charakter „sesji wyjazdowych”, w odróżnieniu od działających przez kilka tygodni (lub miesięcy) delegatur w Bielsku Podlaskim i Sokółce. Pozostałe wyroki zapadały w Białymstoku w często pokazowych procesach odbywanych w fabrykach, teatrze, budynku sądu itp.

Wydział ekstraordynaryjny do spraw doraźnych działał do końca czerwca 1946 r. Analiza spraw wskazuje na lukę w działalności sądu pomiędzy 12 kwietnia (wyrok w sprawie Jana Łosia) a 2 maja (oskarżenie Czesława Walusia i Alfreda Kalimowskiego). W tym czasie nie odbywały się również rozprawy w Bielsku Podlaskim i Sokółce czy też innych miejscowościach. Ostatnie wyroki ogłoszono 28 czerwca (kary śmierci wobec Stanisława Jankowskiego i Narcyza Jakucia — egzekucje nastąpiły już w lipcu). Wszystkich 17 postawionych w stan oskarżenia i czekających na rozprawę w areszcie przekazano wojskowej prokuraturze rejonowej wraz z aktami spraw i materiałem dowodowym, co nastąpiło 29 czerwca⁵⁰. Następnego dnia W. Ostapowicz sporządził ostatnie sprawozdanie do Ministerstwa Sprawiedliwości⁵¹. Materiały wytworzone przez prokuratora — repertorium, teczkę i księgę pism wychodzących oraz przychodzących, książkę dowodów rzeczowych, teczkę spraw odstąpionych i umorzonych — przekazano do Ministerstwa Sprawiedliwości (nie zaś do Sądu Okręgowego w Białymstoku) w celu złożenia ich do tamtejszego archiwum⁵². Wraz z zakończeniem działalności ekstraordynaryjnych sądów doraźnych kpt. W. Ostapowicz został szefem

⁴⁶ AAN, 285 MS, sygn. 1683, s. 3; *Z Sądu do Spraw Doraźnych*. „Jedność Narodowa” 1946, nr 32 (15—16 III), s. 3.

⁴⁷ AAN, 285 MS, sygn. 1683, s. 15.

⁴⁸ TN, teka 53, dok. 15320, 15330, 15333, 15359, 15368.

⁴⁹ AAN, 285 MS, sygn. 1683, s. 8; TN, teka 53, dok. 15344.

⁵⁰ AAN, 285 MS, sygn. 1678, s. 230. Dnia 8 kwietnia dokumentacja powstała w Białej Podlaskiej została przekazana do Ministerstwa Sprawiedliwości. AAN, 285 MS, sygn. 1715, s. 2, 4, 6, 8, 10.

⁵¹ TN, teka 53, dok. 15368.

⁵² Dokumentacja została odebrana w Warszawie 4 lipca 1946 r. AAN, 285 MS, sygn. 1714, s. 1.

Wojskowego Sądu Rejonowego w Białymstoku, który nadal stosując postępowanie doraźne, wydawał wyroki w bardzo podobnych sprawach⁵³.

Dotychczas w literaturze przedmiotu podawano różne liczby związane z efektami pracy wydziału do spraw doraźnych działającego przy Sądzie Okręgowym w Białymstoku. Nie jest to przedmiotem niniejszego studium, sygnalizuję jednakże, że na podstawie sporządzonej bazy danych odnotowałem 106 procesów zakończonych wyrokami wobec 201 osób. Orzeczono 105 kar śmierci, co stanowi 52,2% kar wobec wszystkich skazanych (zob. wykres 1).

Podsumowując, aby uzyskać odpowiednie narzędzie do walki z ruchem niepodległościowym, do sądownictwa powszechnego przekazano oficerów wojskowego wymiaru sprawiedliwości, czasowo oddelegowanych do sądów powszechnych. W rzeczywistości ci sędziowie i prokuratorzy nie wchodzili do struktur wydziałów do spraw doraźnych działających przy sądach okręgowych, lecz podlegali bezpośrednio Ministerstwu Sprawiedliwości, a faktycznie — wojskowemu wymiarowi sprawiedliwości. Dodatkowo, co zauważył J. Borowiec, miały one cechę sądów KBW — czyli były stale w ruchu, często zmieniały miejsce postoju⁵⁴. To połączenie tych trzech rodzajów sądów (powszechnego stosującego postępowanie doraźne, wojskowego i KBW), oczywiście bez poszanowania istniejących przepisów prawa, stworzyło unikalny twór sądowy, który określam jako „doraźne sądy cywilno-wojskowe”.

2. Wydział powołany do rozpoznania spraw w postępowaniu doraźnym Sądu Okręgowego w Białymstoku (doraźny sąd powszechny)

Niezależnie od działań sądów cywilno-wojskowych, dekret zobowiązywał sądy okręgowe do stworzenia odpowiednich wydziałów do spraw doraźnych. Pierwsze konkretne informacje skierowane do mieszkańców Białostoczczyzny o zbliżającej się reformie w wymiarze sprawiedliwości pojawiły się pod koniec 1945 r. Wówczas prokurator Sądu Okręgowego w Białymstoku — Henryk Szahin-Swinarski — napisał w „Jedności Narodowej” dwa krótkie artykuły, w których przedstawił reformy prawne wprowadzone dnia 16 listopada 1945 r. Co charakterystyczne, nie zawsze prawidłowo analizował wydane akty norma-

⁵³ W lipcu 1946 r. W. Ostapowicz sądził już w pokazowym procesie 24 działaczy Wolności i Niezawisłości. K. Szwaagrzyk: *Sędzia-śmierć...*, s. 53—55.

⁵⁴ Por. J. Borowiec: *Wojskowa Prokuratura sądów doraźnych w województwie rzeszowskim maj—czerwiec 1946*. W: *Przestępstwa sędziów...*, s. 417—422.

tywne. Uznał przykładowo, że wszystkie przestępstwa opisane w rozdziałach 2, 3 i 4 (art. 14—32) dekretu o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa będą rozpatrywane przez sądy doraźne; przewidywał również możliwość złożenia skargi do Sądu Najwyższego na orzeczenie sądu doraźnego itp. Abstrahując od zawartych pomyłek, poinformował on mieszkańców o wprowadzeniu sądownictwa doraźnego, a w szczególności o prowadzonej akcji powoływania ławników do sądów⁵⁵.

Działania przygotowawcze związane z wdrożeniem reformy sądów doraźnych na Białostocczyźnie rozpoczęły się pod koniec 1945 r. Pierwszym krokiem było stworzenie listy ławników, co stanowiło realizację rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości, który to akt wydano dnia 27 listopada 1945 r.⁵⁶. W myśl tego dokumentu Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej powinno ułożyć stosowną listę i przesłać ją do 15 grudnia na ręce prezesa sądu okręgowego (§ 5). Następnie tenże miał przygotować jej ostateczną wersję, co miało nastąpić 1 stycznia (§ 6). Na łamach oficjalnej prasy białostockiej twierdzono, że „ilość ławników w sądach powinna być znakomicie powiększona”, ale jednocześnie akcentowano, że „należy uniemożliwić tworzenie się tzw. zawodowych ławników”⁵⁷.

Rzeczywistość była daleka od normatywnych rozwiązań. Dopiero dnia 15 grudnia 1945 r. Przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej rozesłał do Powiatowych Rad Narodowych i miast wydzielonych żądanie nadesłania list ławników, co miało nastąpić do 20 grudnia. Oczywiście było to zupełnie niemożliwe, gdyż informacja ta docierała do regionu z reguły po 5 dniach od wystawienia (co raczej świadczy, że dokumenty były o 2—3 dni antydatowane)⁵⁸. Wybór polegał na stworzeniu spisu ławników z podaniem imienia i nazwiska, miejsca zamieszkania, wieku, zawodu oraz wykształcenia kandydata. Przykładowo w powiecie sokólskim podstawową listę wykonano do końca roku (50 osób), wówczas też (31 grudnia 1945 r.—2 stycznia 1946 r.) spis uzupełniono o osoby wysunięte przez Sekretarza Komitetu Powiatowego Polskiej Partii Robotniczej (7 osób), Zarząd Powiatowy Stronnictwa Ludowego (5 osób), Powiatową Radę Związku Zawodowego (3 osoby) oraz Koło Związku Zawodowego Pracowników Pocztowych (3 osoby). Ostatecznie spośród kandy-

⁵⁵ H. Szahin-Swinarski: *W walce z przestępczością*. „Jedność Narodowa” 1945, nr 91 (30—31 XII), s. 2; Idem: *Dekret o postępowaniu doraźnym*. „Jedność Narodowa” 1945, nr 90 (24—27 XII), s. 8. Podobne artykuły powstawały w innych częściach kraju. J. Borowiec: *Wojskowa Prokuratura sądów doraźnych w województwie rzeszowskim maj—czerwiec 1946*. W: *Przestępstwa sędziów...*, s. 416.

⁵⁶ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 27.11.1945 r. o trybie powoływania oraz o prawach i obowiązkach ławników w postępowaniu doraźnym i w sprawach o przestępstwa szczególnie niebezpieczne w okresie odbudowy Państwa (Dz.U. 1945, nr 53, poz. 303).

⁵⁷ *Spoleczeństwo w walce z przestępczością*. „Jedność Narodowa” 1945, nr 86 (15 XII 1945), s. 1.

⁵⁸ Archiwum Państwowe w Białymstoku, zespół Powiatowa Rada Narodowa w Sokółce, sygn. 72, s. 1.

datów wybrano 33 nazwiska, w tym wszystkich kandydatów partii i związków zawodowych, kosztem osób pierwotnie wytypowanych przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej⁵⁹. Zatem pierwszeństwo miały osoby ideologicznie silnie utożsamiające się z nową władzą ludową. Prawie 55% składu ławników (w powiecie sokólskim) wywodziło się spośród członków partii politycznych i działaczy związków zawodowych.

Napływ wniosków z terenu umożliwił prezesowi Sądu Okręgowego w Białymstoku zatwierdzenie listy ławników, co nastąpiło dnia 24 stycznia 1946 r. Na liście odnotowano 158 osób z możliwością zwiększenia ich liczby, po dostarczeniu kolejnych propozycji przez Wojewódzką Radę Narodową w Białymstoku⁶⁰. Każdorazowo od powołanych ławników do rozpatrywania sądów w postępowaniu doraźnym odbierano ślubowanie⁶¹.

Dokładnie tego samego dnia, kiedy została stworzona lista ławników, zostały skierowane pierwsze sprawy do rozpatrzenia w postępowaniu doraźnym przed Sąd Okręgowy w Białymstoku, co zaakcentowano w prasie białostockiej. Charakterystyczne, że opisywane czyny pozbawione były znamion politycznych i ukazywały typowe bolączki mieszkańców powojennej Białostoczczyzny. Pierwsze postępowanie dotyczyło zdarzenia z dnia 29 grudnia 1945 r., kiedy to na białostockiej stacji kolejowej napadnięty został Roman Skaza. Czynu przestępczego mieli dopuścić się Paweł Rozmysłowski i Jerzy Chwościenko. Próbowali oni obrabować poszkodowanego, a podczas ataku pokaleczyli ofiarę brzytwą. Tego samego dnia ci sami sprawcy próbowali również obrabować Abrama Blumentala. Z kolei z Bielska Podlaskiego wniesiono oskarżenie przeciwko Aleksemu Burzyńskiemu (zam. we wsi Grabowice) o dokonanie napadu rabunkowego na Leokadię Okłota. Do zdarzenia miało dojść dnia 18 grudnia 1945 r., podczas którego napastnik zabrał artykuły żywnościowe oraz inne drobne przedmioty⁶².

Podkreślam, że wszystkie wyroki i skazani w doraźnych sądach ordynaryjnych nie zostali odnotowani w przechowywanej obecnie w Archiwum Akt Nowych dokumentacji dotyczącej funkcjonowania ekstraordynaryjnego wydziału do spraw doraźnych kierowanego przez W. Ostapowicza. Niestety w archiwach centralnych, jak również w Państwowym Archiwum w Białymstoku materiały dotyczące funkcjonowania pierwszego wydziału pojawiają się wyjątkowo rzadko⁶³. Część spraw jest znana, gdyż informacje o procesach w postępowaniu

⁵⁹ Ibidem, s. 2—11.

⁶⁰ „Białostocki Dziennik Wojewódzki”, 25.01.1946, s. 13—16.

⁶¹ Stosowano rotę: „Przyrzekam, że na powierzonym mi urzędzie ławnika będę sumiennie i gorliwie spełniał powierzone mi obowiązki, a sprawiedliwość bezstronnie i zgodnie z przepisami prawa i zasadami słuszności wymierzał”. AAN, 285 MS, sygn. 1678, s. 147, 153, 168, 169.

⁶² *Rozprawa doraźna*. „Jedność Narodowa” 1946, nr 15, s. 6.

⁶³ Największy zbiór znajduje się w: AAN, 285 MS, sygn. 1678.

doraźnym były odnotowywane w prasie, a wymienione nazwiska nie figurują w skorowidzu i repertorium sądów ekstraordynaryjnych⁶⁴.

Pierwsze posiedzenie białostockiego sądu rozstrzygającego sprawę w postępowaniu doraźnym odbyło się dnia 7 lutego 1946 r.⁶⁵ Rozprawa odbyła się zatem dwa dni wcześniej, niż miało to miejsce w wydziale ekstraordynaryjnym. Było to bardzo duże wydarzenie lokalne, wykorzystywane również propagandowo. Przed obradami sądu odbył się wiec protestacyjny w sali Teatru Miejskiego w Białymstoku⁶⁶. Sam proces był jawny i miał charakter pokazowy, a zainteresowanie, pomimo drobnej w gruncie rzeczy sprawy, ogromne. Rozprawa odbywała się w budynku sądu okręgowego położonego przy ul. Świętojańskiej. Postępowanie dotyczyło opisanych wcześniej dwóch oskarżonych o napad w celach rabunkowych. Sądził wiceprezes Sądu Okręgowego w Białymstoku Antoni Borejko wraz z ławnikami, a oskarżycielem publicznym był wiceprokurator H. Szahin-Swinarski⁶⁷. Każdy z oskarżonych miał przydzielonego obrońcę, byli nim adwokaci: Jaroma i Klejewski⁶⁸. P. Rozmysłowski skazany został na 6, a J. Chwościenko na 3 lata pozbawienia wolności. Na niski — jak oceniano — wyrok miał wpływ wiek oskarżonych (18 lat), wcześniejsza niekaralność oraz fakt, że pokrzywdzeni nie ponieśli strat materialnych⁶⁹.

⁶⁴ Skorowidz *spraw karnych doraźnych „I DS.”*. AAN, 285 MS, sygn. 1724, s. 1—22; *Repertorium Wydziału do spraw doraźnych przy Sądzie Okręgowym w Białymstoku*. AAN, 285 MS, sygn. 1714, k. 1—15v.

⁶⁵ W celach porównania warto wspomnieć, że pierwsza rozprawa przed analogicznym sądem w Elku odbyła się 20 lutego 1946 r. *Pierwsza rozprawa w Sądzie Doraźnym w Elku*. „Jedność Narodowa” 1946, nr 28 (6—7 III), s. 3.

⁶⁶ *Białystok przeciwko bandytom. Dwa wiece protestacyjne*. „Jedność Narodowa” 1946, nr 17 (9 II), s. 2; *Przyrzekamy pomścić śmierć niewinnych ofiar*. „Jedność Narodowa” 1946, nr 17 (9 II), s. 4. Oczywiście nie była to oddolna decyzja, tylko wcześniej zaplanowana akcja Kolegium Propagandy w Białymstoku. *Zbrodnie oddziału PAS NZW dowodzonego przez Romualda Rajsa ps. „Bury” popełnione na Białorusinach w styczniu—lutym 1946 r. w dokumentach polskich władz komunistycznych*. Oprac. S. Iwaniuk. „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 1997, dok. 7, s. 158—160.

⁶⁷ Nie jest zatem precyzyjnym sformułowanie, że „obsadę wydziałów do spraw doraźnych stanowili wyłącznie oficerowie wojskowego wymiaru sprawiedliwości, czasowo oddelegowani do sądownictwa powszechnego”. K. Szwaagrzyk: *Sędzia-śmierć...*, s. 48.

⁶⁸ Prawdopodobnie informacja dotyczy Henryka Jaromy oraz Mikołaja Klajewskiego. „Palestra. Organ Rady Adwokackiej w Warszawie” 1933, nr 6—7, s. 436, poz. 10; *Wykaz zespolów adwokackich i lista adwokatów w PRL według stanu na dzień 31 maja 1960 r.* Warszawa 1960, s. 30, poz. 38. Ten ostatni dokonał oceny pracy adwokatów w okresie powojennym: M. Klajewski: *Sprawy etyki zawodowej adwokatów (referat wygłoszony na Walnym Zgromadzeniu członków Izby Adwokackiej w Białymstoku w dniu 21 grudnia 1958 r.)*. „Palestra” 1959, nr 3—4, s. 28—32.

⁶⁹ *Dwóch młodocianych przed Sądem Doraźnym*. „Jedność Narodowa” 1946, nr 18 (10—12 II), s. 5. Warto dodać, że obu wyroków nie odnotowano w zestawieniach zbiorczych sporządzonych przez sądy ekstraordynaryjne. Zob. *Sprawiedliwa kara na morderców*. „Jedność Narodowa” 1946, nr 30 (10—12 III), s. 5.

Drugi wyrok rozpatrywany przez sąd doraźny dotyczył wspomnianego już A. Burzyńskiego, którego sąd skazał na 10 lat pozbawienia wolności oraz pozbawił go praw honorowych i obywatelskich. Skazany oczekiwał jednocześnie na rozprawę, w której był oskarżonym o usiłowanie przekupienia funkcjonariusza Milicji Obywatelskiej oraz o gwałt⁷⁰.

Kolejne trzy procesy rozpoczęto jeszcze w lutym. I tak wniesiono akty oskarżenia przeciwko Aleksandrowi Łotockiemu (kradzież z magazynów Administracji Narodów Zjednoczonych ds. Pomocy i Odbudowy (*United Nations Relief and Rehabilitation Administration* — dalej: UNRRA)), Romanowi Leończukowi (napad z bronią w rękę), Aleksemu Plewa i Włodzimierzowi Germanowi (napad rabunkowy i zrabowanie 4 150 zł)⁷¹. Dnia 28 lutego milicja zorganizowała zasadzkę na grasującą na szlaku Białystok—Jurowce bandę, która napadała na podróżujących rolników. Podczas obławy złapano Stanisława Tymińskiego (25 lat), którego również oskarżono w postępowaniu przed sądem doraźnym⁷².

Wyroki wydawane przez wydział ordynaryjny trudno uznać za wyjątkowo surowe. Oprócz wymienionych już kar 3, 6 i 10 lat pozbawienia wolności, sąd w kwietniu skazał kolejne osoby na 3, 8, 10 (trzykrotnie) i 15 lat pozbawienia wolności. Dodać należy, że najsurowszy wyrok został wydany za zabójstwo — Jan Rećko miał uderzeniem żelaznej sztaby zabić we wsi Kamionka Stara Bronisławę Reckę. Trzy wyroki 10 lat pozbawienia wolności wydano wobec osób, które dokonywały kradzieży z magazynów UNRRA. Sąd wysoką w tym przypadku karę „motywował wysoce szkodliwą działalnością oskarżonych, którzy okradając magazyn darów UNRRA, pozbawiali najbiedniejszych potrzebnej im pomocy”⁷³.

Jedyny znany wyrok śmierci wydany w 1946 r. przez wydział doraźny działający przy Sądzie Okręgowym w Białymstoku został ogłoszony 12 kwietnia. Na taką karę skazano Witolda Dawidowicza oskarżonego o zabójstwo dwóch chłopców (13 i 16 lat). Oskarżony zwabiał swoje ofiary do mieszkania, gdzie je ogłuszał, a następnie dusił rzemieniem, ciała rozbierał i wynosił do zagruzowanych piwnic. Rzekomo motyw miał charakter rabunkowy (jedyny podany dowód to sprzedaż czapki ofiary za 50 zł), wydaje się jednak, że w tym przypadku mieliśmy do czynienia ze zorganizowanym, metodycznym w swoich działaniach seryjnym mordercą. Postępowanie doraźne z pewnością nie pomogło ustalić wszystkich okoliczności zbrodni. Podczas rewizji przeprowadzonej w jego mieszkaniu (na ul. Sienkiewicza 43) odkryto szereg przedmiotów, które wskazywały, że ofiar mogło być znacznie więcej⁷⁴.

⁷⁰ 10 lat za bandytyzm. „Jedność Narodowa” 1946, nr 24 (24—26 II), s. 5.

⁷¹ Sprawy doraźne. „Jedność Narodowa” 1946, nr 24 (24—26 II), s. 5.

⁷² Schwytywanie bandytów. „Jedność Narodowa” 1946, nr 43 (10—11 IV), s. 5.

⁷³ 10 lat więzienia za kradzież UNRRA. „Jedność Narodowa” 1946, nr 43 (17—18 IV), s. 2.

⁷⁴ Potworny morderca dzieci skazany na śmierć. „Jedność Narodowa” 1946, nr 47 (21—23 IV), s. 9 (w informacji podano oczywiście błędną datę wyroku — 12 marca 1946 r.,

Szerszy kontekst działalności sądów doraźnych znany jest dzięki pracy napisanej w 1947 r. przez K. Poklewskiego-Kozieł. Podkreślić należy, że w dyspozycji autora były tylko raporty wydziałów ordynaryjnych, o czym świadczy chociażby fakt, że w 1 021 sprawach wydały one wyroki śmierci wobec 50 osób (sam ekstraordynaryjny białostocki sąd doraźny skazał na najwyższy wymiar kary w 105 przypadkach). W swoim opracowaniu ujął on jedynie 66,6% spraw rozpatrzonych przez sądy w 1946 r. Tak specyficzny odsetek wskazuje, że korzystał ze sprawozdania z pierwszych ośmiu miesięcy tego roku⁷⁵. Według zebranych materiałów wydziałów na terenie Polski było 57 (wobec 9 ekstraordynaryjnych, z których kilka mogło wchodzić w skład jednej struktury), które rozpatrzyły 1 021 spraw, w których oskarżono 1 830 osób i skazano 1 565⁷⁶. W samym Białymstoku było to odpowiednio — 21 spraw, 31 oskarżonych i 26 skazanych⁷⁷. Według autora opracowania praktyka sądowa nie realizowała założeń sądów doraźnych, które powinny stosować surowe sankcje karne. Wyroki były w jego ocenie bardzo łagodne, co wiązało on ze zbyt dużą rozpiętością możliwych sankcji (od roku pozbawienia wolności do kary śmierci). Według przeprowadzonych wyliczeń do 5 lat pozbawienia wolności skazywano w 55,9% przypadków, a minimalną karę jednego roku orzeczono wobec 10% ogółu skazanych. Autor zauważył ogromne rozpiętości kar — za zupełnie podobne przestępstwa wahały się one od 3 do 15 lat. K. Poklewski-Kozieł akcentuje aspekt ławników, którzy stanowili większość składu sędziowskiego i byli zwolennikami łagodniejszego karania. Jako dowód podaje dużą liczbę zdań odrębnych sędziów, którzy chcieli wymierzyć wyższy wymiar kary⁷⁸.

W strukturach władzy szybko zaobserwowano opisane przez autora zjawisko. W konsekwencji postanowiono zwiększyć nacisk na dyscyplinę wśród ławników i „jakość” ich pracy. W tym celu Biuro Prezydialne Krajowej Rady Narodowej

gdyż sprawca został złapany 15 marca 1946 r.). Zob. *Ujęcie niebezpiecznego mordercy*. „Jedność Narodowa” 1946, nr 33 (17—19 III), s. 6.

⁷⁵ Poświadcza to informacja podana przez autora, że osób skazanych za przestępstwa popełnione po 12 lipca 1946 r. było 179 (11,4%). K. Poklewski-Kozieł: *Działalność sądów...*, s. 14, 15, 17.

⁷⁶ Krótkie wzmianki o działalności ordynaryjnych sądów doraźnych: T. Bugaj: *Proces prezydenta*. „Rocznik Jeleniogórski” 1981, nr 19, s. 132—138; M. Płotek: *Przyczynki do powstania sądów apelacji olsztyńskiej 1946—1947*. „Komunikaty Warmińsko-Mazurskie” 2014, nr 1, s. 95, 106, 108.

⁷⁷ K. Poklewski-Kozieł: *Działalność sądów...*, s. 15. Przyjmując proporcję, do końca czerwca powinno być rozpatrzonych około 16 spraw, 23 oskarżonych i skazanych 19 lub 20 osób. Oczywiście nie są to dane źródłowe, lecz liczby orientacyjne. Postępowanie doraźne było zatem stosowane rzadko. W świetle miesięcznych sprawozdań Prokuratora Sądu Okręgowego w Białymstoku za rok 1946 (styczeń—czerwiec) było załatwionych spraw: 325, 642, 330, 276, 276, 264. Daje to łącznie 2 113 spraw, a zatem stawiano w stan oskarżenia wraz z wnioskiem o rozpatrzenie sprawy w postępowaniu doraźnym w 0,76% prowadzonych sytuacjach. Archiwum Państwowe w Białymstoku, zespół Urząd Wojewódzki Białostocki, sygn. 197, k. 1—6.

⁷⁸ K. Poklewski-Kozieł: *Działalność sądów...*, s. 14—23.

dnia 4 czerwca 1946 r. zwróciło uwagę, że listy nie mogą liczyć mniej niż 200 osób i powinny być zaktualizowane. Stałą praktyką była niepunktualność lub wręcz absencja ławników, co w przyszłości powinno być karane. Zwrócono uwagę, że zbyt częste powoływanie tych samych osób „powoduje przeciążenie ich pracą w stopniu często przekraczającym ich możliwości”. Wskazano również, że przy tworzeniu list ławników należy uwzględnić ich poglądy społeczne i polityczne, co powinno zabezpieczyć przed „zbyt daleko posuniętą, a niczym nie uzasadnianą łagodnością, jaką niejednokrotnie okazują dotychczas ławnicy przy ferowaniu wyroków w postępowaniu doraźnym, wbrew zasadniczym intencjom ustawodawcy i motywom dekretu o postępowaniu doraźnym”. Aby to wszystko osiągnąć, zobowiązano wszystkie Wojewódzkie Rady Narodowe do zorganizowania konferencji skierowanych do ławników⁷⁹.

Dnia 13 czerwca nastąpiła też nowelizacja dekretu o postępowaniu doraźnym, która weszła w życie miesiąc później. Znacznie ograniczyła ona możliwość ferowania łagodnych wyroków. Po pierwsze, minimalna zasądzona kara więzienia została podwyższona do 3 lat. Po drugie, wprowadzono apelację prokuratorską — która oznaczała co prawda przedłużenie postępowania, ale jednocześnie zapewniała możliwość odwołania się od zbyt łagodnych rozstrzygnięć.

W lipcu przestały istnieć ekstraordynaryjne sądy doraźne, które przekształcono w wojskowe sądy doraźne. Nadal jednak funkcjonowały ordynaryjne wydziały przy sądach okręgowych⁸⁰. I tak, Wydział do Spraw Doraźnych Sądu Okręgowego w Białymstoku dnia 5 września 1946 r. rozpoznał sprawę kradzieży skór w białostockiej garbarni o wartości 32 400 zł. Sprawcami okazali się jej dozorca — Stanisław Żywodorowicz i Aleksander Mucha. Obaj przyznali się do winy i zostali skazani odpowiednio na 3 lata i 1 rok pozbawienia wolności⁸¹. Podobną sprawę rozpatrywano w tym samym miesiącu, w której oskarżonym był również strażnik, tym razem fabryki włókienniczej, z której wyniósł 35 kg przędzy. Także w tym przypadku sąd zasądził wobec oskarżonego rok pozbawienia wolności. Z kolei 10 września ten sam sąd skazał Władysława Trzcńskiego za samowolne rozdanie kilku par butów znajdujących się w magazynie UNRRA na 3 lata pozbawienia wolności⁸². Powyższe przykłady podawane przez prasę wskazują, że reforma sądów doraźnych nie zmieniła polityki wydawania wyroków, które były łagodne i stały w sprzeczności z koncepcją prawodawcy.

⁷⁹ Okólnik nr 23 z dnia 4.06.1946. Biuro Prezydyjne KRN do Prezydium WRN. AAN, 579 Biuro Prezydyjne Krajowej Rady Narodowej, sygn. 152, s. 17—18, 19—20.

⁸⁰ S.W.: *Sądownictwo doraźne*. „Jedność Narodowa” 1946, nr 135 (13 VIII), s. 3.

⁸¹ Wyrok roku pozbawienia wolności możliwy był do wydania, gdyż do przestępstwa doszło 25 maja 1945 r., jeszcze przed nowelizacją dekretu o postępowaniu doraźnym. *Wartownicy garbarni Nr 1 w Białymstoku sprawcami kradzieży skór*. „Jedność Narodowa” 1946, nr 157 (7 IX), s. 4.

⁸² *Członek Komisji Opieki Społecznej przed Sądem Doraźnym w Białymstoku za samowolne rozdanie darów UNRRA*. „Jedność Narodowa” 1946, nr 157 (7 IX), s. 4.

3. Różnice pomiędzy wydziałami doraźnymi działającymi w Białymstoku

Organizacja wydziałów

Już we wstępie odnotowałem, że oba wydziały symbolicznie różniły się nazwami (Wydział powołany do rozpoznania spraw w postępowaniu doraźnym Sądu Okręgowego w Białymstoku oraz Wydział dla spraw doraźnych Sądu Okręgowego w Białymstoku). Oba mieściły się w jednym budynku, ale w różnych skrzydłach. Wydział ordynaryjny działał w budynku Sądu Okręgowego w Białymstoku położonym na ul. Mickiewicza 5 (w pokoju 33)⁸³. Natomiast pion ekstraordynaryjny położony był w części zajmowanej przez Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego (dalej: WUBP) w Białymstoku (pokój 55)⁸⁴. To z WUBP „wypożyczano” trzy osoby biurowe: sekretarkę — Stanisławę Turosską, maszynistkę prokuratora — Mirosławę Pestrakównę i maszynistkę sędziego — Stanisławę Rogowską. Sekretarką została maszynistka zatrudniona również w WUBP — Zina Onacik. Były one opłacane przez WUBP, ale podania z prośbą o ich dodatkowe wynagrodzenie adresowano do Ministerstwa Sprawiedliwości⁸⁵. Dodatkowo WUBP w Białymstoku przekazał niezbędne wyposażenie — w tym maszynę do pisania — na czas urzędowania sądów doraźnych⁸⁶. Do województwa białostockiego skierowani zostali również sekretarze: Stefan Łuczak, Stefan Cieślak, Tadeusz Prusinowski⁸⁷. Na uwagę zasługuje fakt, że pion ekstraordynaryjny nie posiadał własnych pieczęci. Dopiero 24 kwietnia, a zatem po dwóch i pół miesiąca od rozpoczęcia pracy Sąd Okręgowy w Białymstoku przekazał Kierownikowi Referatu Wojskowego Ministerstwa Sprawiedliwości odpowiednie pieczęcie sądowe i prokuratorskie⁸⁸. Po zakończeniu działalności

⁸³ AAN, 285 MS, sygn. 1678, s. 146, 148, 149.

⁸⁴ Budynek ten pierwotnie w całości miał zostać przekazany na potrzeby sądów, ale w grudniu 1945 r. został zajęty przez Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego [dalej: WUBP]. AAN, 285 MS, sygn. 1678, s. 186, 197. <https://slady.ipn.gov.pl/sz/projekt-naukowo-badawc/wojewodztwo-podlaskie/bialystok/7650,Siedziba-Wojewodzkiego-Urzedu-Bezpieczenstwa-Publicznego-1945-1956.html> [dostęp: 29.01.2019].

⁸⁵ AAN, 285 MS, sygn. 1678, s. 63, 205; 1679, s. 65.

⁸⁶ AAN, 285 MS, sygn. 1678, s. 211. Podobnie WUBP w Rzeszowie organizował tamtejszy ekstraordynaryjny wymiar sprawiedliwości. J. Borowiec: *Wojskowa Prokuratura sądów doraźnych w województwie rzeszowskim maj—czerwiec 1946*. W: *Przestępstwa sędziów...*, s. 420.

⁸⁷ AAN, 285 MS, sygn. 1678, s. 206; 1693, s. 2; TN, teka 53, dok. 15332.

⁸⁸ Z tego też powodu pieczątki w obu wydziałach miały identyczny napis: „Sąd Okręgowy w Białymstoku Wydział do Spraw Doraźnych” oraz „Prokurator Sądu Okręgowego w Białymstoku”. AAN, 285 MS, sygn. 1678, s. 85, 88. Do tego czasu nie używano pieczęci, które uzupełniano w późniejszym czasie, a nawet czasami przystawiano pieczęć sądów i prokuratury wojskowej. AAN, 285 MS, sygn. 1693, s. 1, 8, 9, 11, 12, 14, 15 i nast.

tych sądów — 30 czerwca — nastąpiło oficjalne oddanie pieczęci do Ministerstwa Sprawiedliwości celem przekazania ich do sądu⁸⁹.

Skład personalny wydziałów

Oprócz podstawowych kwestii organizacyjnych różny był oczywiście skład personalny białostockich wydziałów doraźnych. Sędziami wydziałów ekstraordynaryjnych byli delegowani sędziowie sądów wojskowych⁹⁰. Z tego też powodu dostawali oni dodatkowe wynagrodzenie w formie delegacji wypłacane przez Ministerstwo Sprawiedliwości⁹¹. W Białymstoku przewodniczącym był W. Ostapowicz, jeden z najbardziej „krwawych” sędziów okresu stalinowskiego⁹². Podlegał mu przynajmniej nominalnie mjr S. Baraniuk⁹³, który sądził w Białej Podlaskiej i kpt. K. Stojanowski, działający w pierwszej połowie kwietnia w Sokółce⁹⁴. Natomiast w strukturach zwykłych sądzili etatowi sędziowie sądów okręgowych. Z Białegostoku znamy nazwisko tylko jednego — A. Borejko, przedwojennego wiceprezesa Sądu Okręgowego w Wilnie⁹⁵. Biorąc pod uwagę niewielką liczbę spraw i uproszczone procedury, sądzę, że do rozpatrzenia tych spraw nie powoływano wielu innych sędziów. A. Borejko w 1946 r. był wiceprezesa Sądu Okręgowego w Białymstoku i jednocześnie przewodniczącym wydziału do spraw doraźnych⁹⁶. Oba wydziały różnił katalog prokuratorów — przy wydziale ekstraordynaryjnym byli to żołnierze, którzy mieli rangę wiceprokuratorów przy Sądzie Okręgowym w Białymstoku. Najczęściej występował C. Łapiński, pojawiają się również nazwiska A. Lisewskiego i J. Kopycińskiego⁹⁷, a w strukturach ordynaryjnych odnotowywany był „lokalny” prokurator H. Szahin-Swinarski.

⁸⁹ AAN, 285 MS, sygn. 1678, s. 229.

⁹⁰ Jak ocenia A. Watoła: *Postępowanie doraźne...*, s. 270: „Skierowanie do wydziałów doraźnych, działających przy sądach powszechnych, osób będących sędziami wojskowymi było naruszeniem niezależności organów powszechnego wymiaru sprawiedliwości. Sądy powszechne i wojskowe stanowiły odrębne struktury pod względem organizacyjnym i kompetencyjnym. Obie struktury dysponowały własnym sądem najwyższym (odpowiednio: Sąd Najwyższy i Najwyższy Sąd Wojskowy) i podlegały różnym resortom administracji rządowej”.

⁹¹ AAN, 285 MS, sygn. 1678, s. 65, 82, 83.

⁹² K. Szwagrzyk: *Sędzia-śmierć...*, s. 47—59.

⁹³ Był on tytułowany „Przewodniczącym Wydziału dla spraw doraźnych w Bielsku Podlaskim”. AAN, 285 MS, sygn. 1678, s. 142.

⁹⁴ AAN, 285 MS, sygn. 1683, s. 6.

⁹⁵ AAN, 285 MS, sygn. 1678, s. 146, 148; *Dwóch młodocianych przed Sądem...*, s. 5; *Kalendarz. Informator sądowy na 1939 rok*. Oprac. J. Kirkičzenko, M. Kraczkiewicz, K. Rudzisz. Warszawa 1939, s. 257.

⁹⁶ AAN, 285 MS, sygn. 1678, s. 146.

⁹⁷ AAN, 285 MS, sygn. 1693, całość.

Ławnicy

Ważnym aspektem działalności obu wydziałów był zupełnie różny katalog ławników. Pomimo wpisania przez prezesa Sądu Okręgowego w Białymstoku 158 ławników, W. Ostapowicz i S. Baraniuk nie mieli zamiaru korzystać z tych osób. Samodzielnie powoływali ławników, odbierali od nich przysięgę, po czym informowali o fakcie WNR i przewodniczącego sądu okręgowego, który dokonywał uzupełnienia listy ławników. Ostatecznie stworzono specjalną listę 7 ławników — wszyscy byli żołnierzami. Byli to: chor. Mieczysław Zięba, chor. Józef Gorzelany, por. Kazimierz Maliszewski, por. Link Haryton, ppor. Jan Antonowicz, chor. Wacław Kosmatka (od 5 marca 1946 r.) oraz urodzony w Leningradzie (Petersburgu) chor. Apolinary Trembel. Później dołączono do listy i odebrano przysięgę od S. Chojnackiego. W orzekaniu brali udział jedynie pierwszy, drugi, czwarty, szósty i ósmy⁹⁸. Nie znam nazwisk ławników wydających wyroki w Sokółce, być może wykorzystani byli dwaj pozostali (K. Maliszewski i L. Haryton). Natomiast ławnicy powołani w zwykłym trybie brali udział w posiedzeniach ordynaryjnego sądu doraźnego. Z zachowanej dokumentacji wiadomo, że uczestniczyli w sądzie m.in. Józef Chodakowski, Kazimierz Galanta, Franciszek Kozłowski⁹⁹.

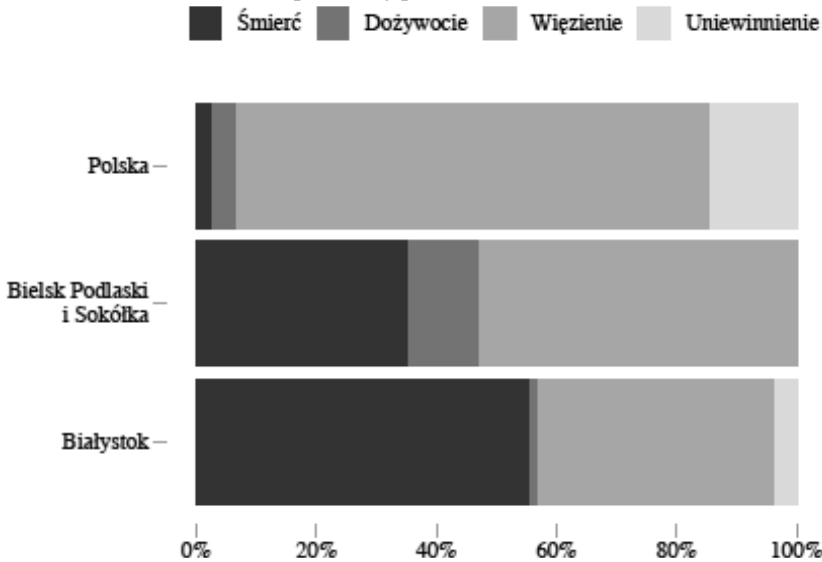
Polityka orzecznicza

Największa, wręcz szokująca różnica w działaniach wydziałów polegała na sposobie wyrokowania. W tym artykule zjawisko to jedynie sygnalizuję. Wyroki wydane przez skład pod przewodnictwem kpt. W. Ostapowicza (Białystok), mjr. S. Baraniuka (Bielsk) i kpt. K. Stojanowskiego (Sokółka) zestawiam z materiałem statystycznym wszystkich sądów doraźnych (ordynaryjnych) działających przy sądach okręgowych do sierpnia 1946 r. Analiza wyroków sądowych wydawanych przez wydział ordynaryjny wpisuje się idealnie w ogólnopolską linię orzeczniczą (zob. rozdział 2).

⁹⁸ *Lista ławników w postępowaniu doraźnym i w sprawach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa dla okręgu Sądu Okręgowego w Białymstoku*. AAN, 285 MS, sygn. 1678, s. 154. Por. AAN, 285 MS, sygn. 1678, s. 100, 104, 168, 169; 1679, s. 68; 1714 (całość); 1715 (całość). Analogiczna sytuacja miała miejsce w Sądzie Okręgowym w Rzeszowie. J. Borowiec: *Wojskowa Prokuratura sądów doraźnych w województwie rzeszowskim maj—czerwiec 1946*. W: *Przestępstwa sędziów...*, s. 419.

⁹⁹ AAN, 285 MS, sygn. 1678, s. 146, 148, 149.

Wykres 1
**Wyroki ordynaryjnych sądów doraźnych urzędujących w całej Polsce (wers — „Polska”)
 na tle ekstraordynaryjnych sądów doraźnych działających przy Sądzie Okręgowym
 w Białymstoku (wersy — „Białystok” oraz „Bielsk Podlaski i Sokółka”)
 w pierwszej połowie 1946 r.**



Źródło: Opracowanie własne na podstawie: AAN, 285 MS, sygn. 1683 (s. 1—2, 4—6, 7—8, 11, 15—16), 1714; TN, teka 53, dok. 15320, 15321, 15325, 15330, 15331, 15333, 15343, 15366, 15367, 15368; „Jedność Narodowa” 1946, nr 15—51.

Dekret o sądach doraźnych jest aktem, którego realizacja w ujęciu statystycznym udowadnia oczywistą prawdę — o kluczowym elemencie ludzkim w procesie sądenia. Skład sędziowski miał w zasadzie nieograniczoną moc karania oskarżonych, niezależnie od popełnionych przestępstw, od roku więzienia aż do kary śmierci (jedynie w tym ostatnim przypadku wymagana była jednomyślność składu orzekającego)¹⁰⁰. Z przeprowadzonego zestawienia wynika, że osoba, która trafiła jako oskarżony przed ekstraordynaryjny sąd doraźny, w zasadzie nie miała szans zostać uniewinniona (3,6%), podczas gdy analogiczne sytuacje przed wydziałem ordynaryjnym zdarzały się, choć stosunkowo rzadko (14,5%). Aż w 55,7% przypadków w Białymstoku sąd skazywał na najwyższy wymiar kary i tylko raz (1,1%) Bolesław Bierut zastosował prawo łaski, zmieniając wyrok na 15 lat pozbawienia wolności¹⁰¹. Dominacja kary śmierci widoczna jest w kontekście niemal niestosowania kar dożywotniego pozbawienia wolności (zasądzono jej jedynie sześciokrotnie), co było alternatywą wobec najwyższego wymiaru

¹⁰⁰ M. Siewierski: *Mały kodeks karny i postępowanie doraźne wraz z przepisami o Komisji specjalnej do walki z nadużyciami i innymi dodatkowymi. Komentarz*. Łódź 1947, s. 132—133; C. Wasilkowski: *Postępowanie doraźne...*, s. 21.

¹⁰¹ K. Szwaagrzyk: *Sędzia-śmierć...*, s. 49; TN, teka 53, dok. 15342, 15367.

kary. Wśród kar więzienia dominowały najsurowsze sankcje — od 11 do 15 lat pozbawienia wolności (55%), natomiast w sądach ordynaryjnych sytuacja była odwrotna: ponad połowa wyroków skazywała na pozbawienie wolności do 5 lat, a kary śmierci zdarzały się 15 razy rzadziej (3,4%). Oprócz odnotowanych na wykresie wyroków sądy ekstraordynaryjne stosowały również konfiskaty majątku, odebranie praw publicznych i obywatelskich praw honorowych¹⁰².

4. Zakończenie

Mówiąc o wydziałach rozpatrujących sprawy w postępowaniu doraźnym przy sądach okręgowych od początku lutego do końca czerwca 1946 r., należy pamiętać, że w tym samym czasie działały dwa różne podmioty. Na przykładzie Białegostoku udowodniłem, że istniał Wydział powołany do rozpoznania spraw w postępowaniu doraźnym Sądu Okręgowego w Białymstoku, który miał strukturę zgodną z dekretem z dnia 16 listopada 1945 r. Pierwsze czynności przygotowawcze podjęto dnia 15 grudnia 1945 r., kiedy to do Powiatowych Rad Wojewódzkich skierowano prośbę o dostarczenie listy ławników. Ich kompletowanie wskazuje na dominację osób jawnie popierających władzę ludową — w powiecie sokólskim członków partii lub związków zawodowych było 55% ogółu wybranych przedstawicieli. Dnia 24 stycznia 1946 r. Prezes Sądu Okręgowego w Białymstoku ogłosił listę ławników i tego samego dnia oskarżono trzy osoby w dwóch sprawach, które miały być rozpatrzone w postępowaniu doraźnym. Pierwsze wyroki wydawano 7 lutego, a sądy doraźne działały nadal, również w drugiej połowie roku, po likwidacji wydziałów ekstraordynaryjnych. Przewodniczącym wydziału był wiceprezes sądu A. Borejko, a oskarżycielem publicznym — aktywnie promujący ideę postępowania doraźnego w prasie lokalnej i podczas wieców H. Szahin-Swinarski.

Jednocześnie pod pozorem sądu powszechnego działał wydział ekstraordynaryjny, w którym sędziły całe komplety oficerów i podoficerów (sędziów i ławników), a oskarżycielami byli prokuratorzy wojskowi. Z inicjatywą powołania specjalnego sądu wystąpił 31 stycznia ppłk Władysław Dembowski. Przygotowując wprowadzenie nowego sądu doraźnego, por. B. Wawryniuk sporządził raport dotyczący stanu bezpieczeństwa w województwie, a 3 lutego miało miejsce finalizujące to zagadnienie spotkanie przedstawicieli Ministerstwa Sprawiedliwości, Najwyższego Sądu Wojskowego i Naczelnej Prokuratury Wojskowej.

¹⁰² TN, teka 53, dok. 15332, 15336, 15338, 15349, 15357.

Ekstraordynaryjny sąd doraźny w Białymstoku był najdłużej działającym tego typu tworem. Rozpoczął swą działalność 8 lutego (po dwóch dniach pracy organizacyjnej), a już 9 lutego 1945 r. miał miejsce pierwszy proces, który zresztą zakończył się wyrokiem skazującym na karę śmierci (który został wykonany po trzech dniach). Sąd ten działał pod przewodnictwem kpt. W. Ostapowicza do końca czerwca (z przerwą od 12 kwietnia do 2 maja), a następnie został „wchłonięty” przez Rejonowy Sąd Wojskowy. W. Ostapowicz został przewodniczącym sądu wojskowego i do tegoż przekazano 17 aresztowanych wraz z aktami sprawy, którzy mieli odpowiadać przed sądem powszechnym w postępowaniu doraźnym. Dokumentacja zlikwidowanego „wydziału”, co oczywiste, nie trafiła do Sądu Okręgowego w Białymstoku, lecz została przekazana do Ministerstwa Sprawiedliwości. W trakcie pięciu miesięcy istnienia wydziału ekstraordynaryjnego w Białymstoku działały dwie delegatury — w Bielsku Podlaskim (28 lutego — 7 kwietnia, gdzie sędził mjr S. Baraniuk) i Sokółce (1—14 marca, kpt. K. Stojanowski). Oprócz tego kpt. W. Ostapowicz wraz z ławnikami odbywał jednodniowe sesje wyjazdowe do Zabłudowia czy wspomnianej Sokółki.

Różnice w działalności obu wydziałów miały charakter organizacyjny, personalny i dotyczący linii orzeczniczej. Szczegółowe różnice wskazałem w rozdziale 3. Podsumowując — uważam za zasadne wydzielenie terminologiczne obu typów wydziałów, które nominalnie istniały na podstawie tych samych przepisów. W dalszych badaniach niezbędne jest dopracowanie terminologiczne, czy odnosimy się do ordynaryjnych, czy też ekstraordynaryjnych wydziałów.

Działalność wydziału ekstraordynaryjnego wypełniała definicję terroru sądowego¹⁰³, co widoczne jest w zestawieniu rodzajów wykonanych wyroków w porównaniu do ordynaryjnych wydziałów stosujących postępowanie doraźne (zob. wykres 1). Na potrzeby artykułu dokonałem wyliczeń, zastosowałem test chi-kwadrat, który wskazał na istotną statystyczną różnicę między sądami. A zatem przewaga kary śmierci w Białymstoku nie pojawia się przypadkiem i nie można jej wiązać z innymi nadzwyczajnymi okolicznościami subiektywnymi¹⁰⁴.

Różnice pomiędzy praktyką ordynaryjnych i ekstraordynaryjnych wydziałów do spraw doraźnych były widoczne „gołym okiem” i nie potrzeba było specjalistycznych obliczeń, ani nawet całościowych zestawień statystycznych, aby wyciągnąć daleko idące wnioski. W konsekwencji już w czerwcu 1946 r. Antoni Skulbaszewski i Henryk Holder potępiali działalność sądów powszechnych, które nie były w stanie wykorzystać sądów doraźnych do represji politycznych i zaostrzenia wyroków sądowych. Jako przykład właściwego postępowania podawano 9 kompletów sądów doraźnych delegowanych przez sądy wojskowe, które rozpatrzyły 176 spraw z 340 oskarżonymi i skazały na karę śmierci 182 oso-

¹⁰³ M. Turlejska: *Te pokolenia...*, s. 369—370.

¹⁰⁴ Statystyka testu wynosi: $\chi^2 = 657,365$; $df = 6$; V Cramera = 0,402; $p < 0,001$.

by¹⁰⁵. W tym miejscu nadmienię, że aż 57% wyroków kar śmierci wydano przy wydziale sądu okręgowego w Białymstoku. Podobne uwagi, które wygłosił na odprawie sędziów i prokuratorów sądów doraźnych dnia 3 czerwca 1946 r., miał ppłk K. Lasota¹⁰⁶. Doświadczenie doraźnych sądów cywilno-wojskowych musiało być inspirujące i postępowanie doraźne zostało wprowadzone do sądów wojskowych już pod koniec czerwca. Natomiast próba rozszerzenia linii orzeczniczej na wydziały ordynaryjne zakończyła się niepowodzeniem. Sędziowie, ale też ławnicy, nie dali się wciągnąć w mechanizm bezprawia i stosowali z umiarem prerogatywy przyznane przez dekret o postępowaniu doraźnym¹⁰⁷.

Bibliografia

Archiwalia

Archiwum Akt Nowych w Warszawie

zespół 285 Ministerstwo Sprawiedliwości w Warszawie, sygn. 1678, 1679, 1680, 1681, 1682, 1683, 1686, 1693, 1706, 1714, 1715, 1724,

zespół 579 Biuro Prezydzialne Krajowej Rady Narodowej, sygn. 152.

Archiwum Państwowe w Białymstoku

zespół Powiatowa Rada Narodowa w Sokółce, sygn. 72,

zespół Urząd Wojewódzki Białostocki, sygn. 197.

Deutsch Polonische Stiftung Kulturpflege und Denkmalschutz (Gorlitz). Kolekcja dra Tomasza Niewodniczańskiego. Zamek Królewski w Warszawie (depozyt). Teka 53 „Komuna”, dok. 15318, 15319, 15320, 15321, 15324, 15325, 15330, 15331, 15332, 15333, 15334, 15335, 15336, 15338, 15342, 15343, 15344, 15346, 15349, 15350, 15357, 15359, 15366, 15367, 15368.

Akty normatywne

Dekret z dnia 13.06.1946 r. o zmianie dekretu z dnia 16.11.1945 r. o postępowaniu doraźnym (Dz.U. 1946, nr 30, poz. 193).

Dekret z dnia 16.11.1945 r. o postępowaniu doraźnym (Dz.U. 1945, nr 53, poz. 301).

¹⁰⁵ A. Lityński: *O prawie i sądach...*, s. 93. Por. J. Borowiec: *Wojskowa Prokuratura sądów doraźnych w województwie rzeszowskim maj—czerwiec 1946*. W: *Przestępstwa sędziów...*, s. 417—418.

¹⁰⁶ M. Turlejska: *Te pokolenia...*, s. 369.

¹⁰⁷ J. Borowiec: *Wojskowa Prokuratura sądów doraźnych w województwie rzeszowskim maj—czerwiec 1946*. W: *Przestępstwa sędziów...*, s. 418.

- Dekret z dnia 25.06.1946 r. o przystosowaniu przepisów o postępowaniu doraźnym do postępowania przed sądami wojskowymi (Dz.U. 1946, nr 30, poz. 194).
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 27.11.1945 r. o trybie powoływania oraz o prawach i obowiązkach ławników w postępowaniu doraźnym i w sprawach o przestępstwa szczególnie niebezpieczne w okresie odbudowy Państwa (Dz.U. 1945, nr 53, poz. 303).
- Ustawa Krajowej Rady Narodowej z dnia 3.01.1945 r. o trybie wydawania dekretów z mocą ustawy (Dz.U. 1945, nr 1, poz. 1).

Źródła

- „Białostocki Dziennik Wojewódzki”, 25.01.1946.
- 10 lat więzienia za kradzież UNRRA*. „Jedność Narodowa” 1946, nr 43.
- 10 lat za bandytyzm*. „Jedność Narodowa” 1946, nr 24.
- Białystok przeciwko bandytom. Dwa wiece protestacyjne*. „Jedność Narodowa” 1946, nr 17.
- Członek Komisji Opieki Społecznej przed Sądem Doraźnym w Białymstoku za samowolne rozdanie darów UNRRA*. „Jedność Narodowa” 1946, nr 157.
- Dwa wyroki śmierci na bandytów N.S.Z.-owskich*. „Jedność Narodowa” 1946, nr 19.
- Dwóch młodocianych przed Sądem Doraźnym*. „Jedność Narodowa” 1946, nr 18.
- Imago Poloniae. Dawna Rzeczpospolita na mapach, dokumentach i starodrukach w zbiorach Tomasza Niewodniczańskiego*. T. 1 [autorzy katalogu K. Kozica, J. Pezda. Tłum. A. Bartetzky]. Bitburg—Warszawa 2002.
- Kalendarz. Informator sądowy na 1939 rok*. Oprac. J. Kirkiczenko, M. Kraczkiewicz, K. Rudzisz. Warszawa 1939.
- „Palestra. Organ Rady Adwokackiej w Warszawie” 1933, nr 6—7.
- Pierwsza rozprawa w Sądzie Doraźnym w Elku*. „Jedność Narodowa” 1946, nr 28.
- Potworny morderca dzieci skazany na śmierć*. „Jedność Narodowa” 1946, nr 47.
- Przyrzekamy pomścić śmierć niewinnych ofiar*. „Jedność Narodowa” 1946, nr 17.
- Rozprawa doraźna*. „Jedność Narodowa” 1946, nr 15.
- S.W.: *Sądownictwo doraźne*. „Jedność Narodowa” 1946, nr 135.
- Sąd doraźny karze bandytów*. „Jedność Narodowa” 1946, nr 22.
- Schwywanie bandytów*. „Jedność Narodowa” 1946, nr 43.
- Skazanie bandyty*. „Jedność Narodowa” 1946, nr 51.
- Społeczeństwo w walce z przestępczością*. „Jedność Narodowa” 1945, nr 86.
- Sprawiedliwa kara na morderców*. „Jedność Narodowa” 1946, nr 30.
- Sprawiedliwa kara za rabunek*. „Jedność Narodowa” 1946, nr 20.
- Sprawy doraźne*. „Jedność Narodowa” 1946, nr 24.
- Szahin-Swinarski H.: *Dekret o postępowaniu doraźnym*. „Jedność Narodowa” 1945, nr 90.
- Szahin-Swinarski H.: *W walce z przestępczością*. „Jedność Narodowa” 1945, nr 91.
- Ujęcie niebezpiecznego mordercy*. „Jedność Narodowa” 1946, nr 33.
- Wartownicy garbarni Nr 1 w Białymstoku sprawcami kradzieży skór*. „Jedność Narodowa” 1946, nr 157.

- Wykaz zespołów adwokackich i lista adwokatów w PRL według stanu na dzień 31 maja 1960 r.* Warszawa 1960.
- Z Sądu do Spraw Doraźnych.* „Jedność Narodowa” 1946, nr 32.
- Zbrodnie oddziału PAS NZW dowodzonego przez Romualda Rajsa ps. „Bury” popełnione na Białorusinach w styczniu—lutym 1946 r. w dokumentach polskich władz komunistycznych.* Oprac. S. Iwaniuk. „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 1997.

Literatura

- Bereza A., Okniński W.: *Sądownictwo siedleckie. Tradycja i współczesność.* Warszawa 2010.
- Borowiec J.: *Wojskowa Prokuratura sądów doraźnych w województwie rzeszowskim maj—czerwiec 1946.* W: *Przestępstwa sędziów i prokuratorów w Polsce lat 1944—1956.* Red. W. Kulesza, A. Rzepliński. Warszawa 2001.
- Bugaj T.: *Proces prezydenta.* „Rocznik Jeleniogórski” 1981, nr 19.
- Fiedorczyk P.: *Organizacja i obsada kadrowa delegatur Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym.* „Kwartalnik Prawa Publicznego” 2004, nr 3.
- Jakubowski G.: *Sądownictwa powszechne w Polsce w latach 1944—1950.* Warszawa 2002.
- Kallas M., Lityński A.: *Historia ustroju i prawa Polski Ludowej.* Warszawa 2003.
- Klajewski M.: *Sprawy etyki zawodowej adwokatów (referat wygłoszony na Walnym Zgromadzeniu członków Izby Adwokackiej w Białymstoku w dniu 21 grudnia 1958 r.).* „Palestra” 1959, nr 3—4.
- Kobos A.M.: *Tomasz Niewodniczański (1933—2010) i jego zbiory In Memoriam. Kolekcja Marie-Luise Niewodniczańskiej — kontynuacja.* „Prace Komisji Historii Nauki PAU” 2012.
- Korzeniewska-Lasota A., Lasota M.: *Leona Chajna poglądy na wymiar sprawiedliwości.* „Miscellanea Historico-Iuridica” 2016, z. 2.
- Kozica K.: *Zbiory Tomasza Niewodniczańskiego. Kolekcja kartograficzna.* „Cenne, bezcenne, utracone” 2015, nr 1—2.
- Lernell L.: *W sprawie nowelizacji dekretu o postępowaniu doraźnym.* „Demokratyczny Przegląd Prawniczy” 1947, nr 11.
- Lityński A.: *O prawie i sądach początków Polski Ludowej.* Białystok 1999.
- Lityński A.: *O sądach wojskowych dla osób cywilnych w Polsce (1946).* „Studia Iuridica Lublinensia” 2016, z. 3.
- Łapiński P.: *Obsada kierowniczych stanowisk w aparacie bezpieczeństwa publicznego w latach 1944—1956 (zestawienie tabelaryczne).* *Województwo białostockie.* W: *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza.* T. 1: 1944—1956. Red. K. Szwagrzyk. Warszawa 2005.
- Łukaszewicz B.: *Wyroki śmierci orzeczone przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Olsztynie w latach 1946—1954.* „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1999, nr 3.
- Płotek M.: *Przyczynek do powstania sądów apelacji olsztyńskiej 1946—1947.* „Komunikaty Warmińsko-Mazurskie” 2014, nr 1.

- Pogorzelska T.: *Wojskowy Sąd Rejonowy w Białymstoku 1946—1955: organizacja, funkcjonowanie kancelarii i archiwizacja dokumentacji*. „Przegląd Archiwalny Instytutu Pamięci Narodowej” 2012.
- Poklewski-Kozieł K.: *Działalność sądów doraźnych w 1946 r. w świetle 1021 akt sądowych*. „Demokratyczny Przegląd Prawniczy” 1947, nr 11.
- Siewierski M.: *Mały kodeks karny i postępowanie doraźne wraz z przepisami o Komisji specjalnej do walki z nadużyciami i innymi dodatkowymi*. Komentarz. Łódź 1947.
- Szwagrzyk K.: *Sędzia-śmierć. Działalność sędziego Włodzimierza Ostapowicza na Białostocczyźnie (1946—1947)*. „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2005, nr 12.
- Turlejska M.: „Sądy na kółkach”. *Głos przeciwko karze śmierci*. „Przegląd Powszechny” 1988, nr 12.
- Turlejska M.: *Te pokolenia żałobami czarne... Skazani na śmierć i ich sędziowie*. Warszawa 1990.
- Wasilkowski C.: *Postępowanie doraźne: zakres — kary — orzekanie — tryb*. „Demokratyczny Przegląd Prawniczy” 1945, nr 2.
- Watoła A.: *Postępowanie doraźne a problem niezawisłości sędziów i niezależności sądów*. „Z Dziejów Prawa” 2012, T. 5 (13).

Źródła internetowe

<https://slady.ipn.gov.pl/sz/projekt-naukowo-badawc/województwo-podlaskie/bialystok-7650,Siedziba-Wojewodzkiego-Urzedu-Bezpieczenstwa-Publicznego-1945-1956.html> [dostęp: 29.01.2019].

Karol Łopatecki

Einrichtung und Arbeitsweise von Abteilungen für vorläufige Fälle beim Bezirksgericht Białystok (Februar—Juni 1946)

Schlüsselwörter: vorläufiges Verfahren, Bezirksgerichte, 1946, Włodzimierz Ostapowicz, vorläufige Gerichte, Militärgerichtsbarkeit, Gerichtsterror, Białystok

Zusammenfassung: Im Artikel wird die Tätigkeit von solchen Abteilungen dargestellt, die die Fälle von Februar bis Juni 1946 im vorläufigen Verfahren prüften. Zum Gegenstand der Analyse wird das Bezirksgericht in Białystok. Die durchgeführten Studien verwies darauf, dass es gleichzeitig zwei verschiedene Abteilungen mit einem nahezu identischen Namen gab. Die erste wurde gemäß dem Dekret über das vorläufige Verfahren vom 16. November 1946 geschaffen. Die zweite war ein ordentliches Gericht, aber nur dem Namen nach. Um ein geeignetes Instrument zur Bekämpfung der Unabhängigkeitsbewegung zu erhalten, wurden Offiziere und Unteroffiziere in die ordentliche Gerichtsbarkeit versetzt, die als Richter, Staatsanwälte und Laienrichter zur Arbeit in den ordentlichen Gerichten vorübergehend abgeordnet wurden. In Wirklichkeit betrafen diese Personen aber nicht die Strukturen der Abteilungen für vorläufige Angelegenheiten,

die bei den Bezirksgerichten funktionierten, sondern waren direkt dem Justizministerium und tatsächlich der Militärjustiz unterstellt. Diese Abteilung wird vom Autor dieses Beitrags als vorläufige Zivil-Militärgerichte benannt, weil sie die Merkmale normaler vorläufiger Gerichte mit Militärgerichten sowie Gerichten des Korps der Inneren Sicherheit miteinander kombinierten, die ständig in Bewegung waren und häufig ihren Halteplatz wechselten.

Karol Łopatecki

Establishment and functioning of emergency departments attached to the Regional Court in Białystok (February—June 1946)

Keywords: ad hoc arbitration, regional courts, 1946, Włodzimierz Ostapowicz, ad hoc courts, military judiciary, judicial terror, Białystok

Summary: The article presents the activity of departments dealing with cases in ad hoc proceedings from February to June 1946. The subject of the analysis is the Regional Court in Białystok. The research showed that at the same time there were two different departments with almost identical names. The first one was created in accordance with the decree on ad hoc proceedings of 16 November 1946. The second was a common court only by name. In order to obtain an appropriate tool for fighting the independence movement, officers and non-commissioned officers were temporarily delegated to common courts as judges, prosecutors and jurors. Importantly, these people did not enter the structures of the ad hoc departments of the regional courts, but came under the direct authority of the Ministry of Justice, and in fact under the military justice system. I call these departments the ad hoc civil-military courts because they combined the features of ordinary ad hoc courts with military courts, as well as KBW courts — which were constantly on the move, often changed their stopping place.